

Łódź, 29.12.2020r.



Tomasz Anielak
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Szanowna Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Dotyczy: przydziału lokalu mieszkalnego z zasobów Gminy

INTERPELACJA

Szanowna Pani Prezydent

Na przykładzie Pani [REDAKTOWANO] widać brak panowania przez Zarząd Lokali Miejskich nad gospodarką mieszkaniową w Łodzi. Pani [REDAKTOWANO] w sprawie której już interweniowałem, (nr sprawy: [REDAKTOWANO]) jest [REDAKTOWANO] od czternastu lat a od 2008r. mieszka w Schronisku im. Św. Brata Alberta. Wnioskodawczyni przed laty spłonęła kamienica, w której niegdyś mieszkała, stąd nie posiada żadnej dokumentacji mieszkaniowej, przez co ma problem z uzyskaniem pozytywnej opinii ZLM. Pani [REDAKTOWANO] wymaga szczególnego potraktowania ze względu na zasady życia społecznego. Oprócz napisanej interpelacji, zaprosiłem Panią [REDAKTOWANO] na posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w dniu 6 lipca 2020r. Tymczasem w dniu 21 grudnia otrzymuję informację, w której możemy przeczytać: „Wniosek Zainteresowanej o oddanie w najem lokalu mieszkaniowego z zasobu Miasta Łodzi nadal oczekuje na przedstawienie Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi. Przedstawienie wniosku do opinii ww. Komisji nie może nastąpić z pominięciem wcześniej złożonych wniosków, które ze względu na trudną sytuację mieszkaniową, rodzinną, zdrowotną czy też ekonomiczną Wnioskodawcy również uzyskały wstępną pozytywną kwalifikację”.

Jak można procedować sprawy mieszkaniowe, skoro ZLM jako jednostka odpowiadająca za zasób mieszkaniowy w Łodzi ma taki bałagan w dokumentacji nie panując nad tym kto i kiedy zostaje zaproszony na posiedzenie komisji? Dodam, iż na cztery ostatnie interpelacje w sprawach mieszkaniowych (najstarsza z końca października) nie otrzymałem żadnej odpowiedzi czy choćby przedłużenia terminu odpowiedzi. Czy tak traktuje się radnych chcących pomóc innym? Kto ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy?

Z wyrazami szacunku

Tomasz Anielak